

Wyrok z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00

Jeżeli kierujący pojazdem mechanicznym spowodował szkodę czynem niedozwolonym będącym przestępstwem, to roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem 10 lat, licząc od dnia popełnienia przestępstwa. Ten okres przedawnienia nie dotyczy posiadacza pojazdu ponoszącego z kierowcą odpowiedzialność solidarną, jeśli odpowiada on za własny, a nie cudzy czyn.

Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. przeciwko Sylwestrowi Z. i Stanisławowi Z. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 11 lutego 2003 r. na rozprawie kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 kwietnia 2000 r. oddalił kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 października 1999 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zasądził solidarnie od pozwanych Stanisława Z. i Sylwestra Z. na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwotę 25 893,07 zł, czyniąc w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 12 czerwca 1993 r. Sylwester Z. prowadząc samochód ciężarowy liaz jechał trasą w kierunku Ś.Ś. Warunki drogowe nie były sprzyjające, padał deszcz. Jechał on bezpośrednio za samochodem liaz prowadzonym przez Stanisława Z. Dojeżdżając do Ś.Ś. Stanisław Z. zahamował, bowiem to samo uczynił jadący przed nim samochód star. W tym momencie Sylwester Z. nie panując nad prowadzonym pojazdem nie wykonał manewru hamowania i chcąc uniknąć najechania na stojący przed nim pojazd, gwałtownie skręcił, wjeżdżając na przeciwległy pas ruchu. Tym

pasem drogi jechał samochód osobowy prowadzony przez Huberta C., ten wykonał manewr skrętu w lewo, lecz samochód osobowy uderzył w przemieszczający się samochód liaz. W następstwie zderzenia obrażeń doznał m.in. Leonard K., zarówno na osobie, jak i w mieniu. Powodowy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił poszkodowanemu kwotę 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 795,07 zł jako utracone zarobki i 100 zł z tytułu zniszczonej odzieży. Jest poza sporem, że w dniu wypadku pozwany Stanisław Z. – jako posiadacz pojazdu liaz, nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej.

Sąd Okręgowy uwzględniając żądanie wskazał, że pozwany Stanisław Z. odpowiada na podstawie art. 436 § 1 w związku z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., zaś Sylwester Z. na podstawie art. 415 w związku z art. 518 k.c.

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w stosunku do Stanisława Z. oddalił. Uznał bowiem, że zdarzenie które wywołało szkodę, a którego sprawcą był Sylwester Z. – jest występkiem z art. 145 § 1 d. k.k. W konsekwencji w stosunku do Sylwestra Z. obowiązuje 10-letni termin przedawnienia z art. 442 § 2 k.c. Ten termin nie odnosi się do odpowiedzialności Stanisława Z. – jako posiadacza pojazdu, który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia. W stosunku do niego obowiązuje 3-letni okres przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. Ten okres upłynął w sierpniu 1996 r., zaś pozew wniesiono w grudniu 1997 r.

Wyrok ten w części oddalającej powództwo zaskarżył powodowy Fundusz zarzucając naruszenie art. 442 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Wskazując tę podstawę kasacyjną wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 442 k.c. określa terminy przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z tytułu czynu niedozwolonego, różnicując je w zależności od rodzaju czynu niedozwolonego. Regułą jest termin – trzyletni w stosunku do roszczeń wskazanych w art. 442 § 1 k.c., którego bieg rozpoczyna się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W sytuacjach określonych w § 2 (szkoda wynikła ze zbrodni lub występku) przedawnienie nie może nastąpić przed upływem 10 lat, licząc od dnia nastąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Rozważając problem okresu przedawnienia roszczeń Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego do sprawcy – posiadacza pojazdu mechanicznego, który nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 1996 r., III CZP 58/96 (OSNC 1996, nr 10, poz. 131) przyjął, że roszczenia tego Funduszu o zwrot odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu na podstawie art. 51 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62) przedawnia się w tym samym czasie, co roszczenie poszkodowanego do sprawcy szkody. To stanowisko Sąd Najwyższy odniósł także do roszczeń powstałych przed zmianą ustawy o działalności ubezpieczeniowej, dokonaną ustawą z dnia 8 czerwca 1995 r. (Dz.U. Nr 96, poz. 478) podkreślając, że podstawą prawną tych roszczeń jest art. 518 § 1 pkt 1 k.c. (w ślad za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CZP 98/95, OSNCP 1995, nr 12, poz. 169). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Osadzenie roszczenia zwrotnego Funduszu na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. prowadzi do wniosku, że Fundusz spłacający poszkodowanego nabywa zaspokojoną wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty z takim samym ograniczonym terminem przedawnienia, jaki – po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął – pozostawał poszkodowanemu do dochodzenia odszkodowania od sprawcy szkody. Dłużnik – sprawca szkody nie może bowiem być w gorszej sytuacji, niżby był w procesie odszkodowawczym, wszczętym przez poszkodowanego. Z tego względu początek biegu przedawnienia roszczenia zwrotnego Funduszu nie może rozpoczynać się z dniem, w którym Fundusz – jako zobowiązany do świadczenia, naprawił szkodę.

Skład orzekający w niniejszej sprawie podzielając to stanowisko zauważa, że nie rozstrzygnęło ono podstawowej kwestii prawnej, jaka wyłoniła się w sprawie. Rzecz w tym, że w niniejszej sprawie występują dwie osoby odpowiedzialne za szkodę wynikłą z wypadku komunikacyjnego tj. posiadacz pojazdu, który nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wynikłe z ruchu pojazdu mechanicznego oraz kierowca – sprawca szkody, którego czyn niedozwolony zakwalifikowano jako występki w rozumieniu art. 442 § 2 k.c. Problem sprowadza się zatem do tego, czy zastrzony, wydłużony termin przedawnienia z art. 442 § 2 k.c. znajduje zastosowanie nie tylko do sprawcy występku, lecz także do osoby, która nie będąc sprawcą występku ponosi

odpowiedzialność za szkodę. W kasacji podnosi się, że pozytywna odpowiedź wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67 (OSNCP 1968, nr 6, poz. 94). Istotnie w uzasadnieniu tej uchwały zawarto stwierdzenie, że dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dotyczy nie tylko sprawcy szkody, ale także osoby obowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej cudzym czynem niedozwolonym, który jest zbrodnią lub występkiem. Ten pogląd Sądu Najwyższego należy jednak prawidłowo odczytać. Wynika z niego tyle, że dziesięcioletni termin przedawnienia odnosi się do roszczeń kierowanych przeciwko osobie, która nie będąc sprawcą zbrodni lub występku ponosi odpowiedzialność z tego tytułu jako za czyn cudzy. Przykładowo można wskazać na sytuację gdy Skarb Państwa na podstawie art. 417 k.c. odpowiada za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza kierującego pojazdem w czasie zderzenia lub gdy na podstawie art. 429 k.c. powierzono prowadzenie pojazdu osobie bez uprawnień albo gdy przełożony odpowiada za szkodę na podstawie art. 430 k.c., jeżeli kierujący pojazdem podlegał wskazówkom posiadacza. W konsekwencji nie jest wyłączona odpowiedzialność posiadacza pojazdu według ogólnych reguł odpowiedzialności za czyny cudze, o ile spełnione są przesłanki odpowiedzialności określone w tych przepisach. Do tych przypadków odnosi się powołany pogląd Sądu Najwyższego i wówczas należy go podzielić.

Inaczej natomiast należy ocenić sytuację, gdy posiadacz pojazdu nie odpowiada za cudzy czyn, lecz za czyn własny. W konkretnej sprawie właśnie zachodzi taka sytuacja, skoro pozwany Sylwester Z. – jako kierujący pojazdem spowodował wypadek, przy czym jego zachowanie zakwalifikowano jako występki i ponosi on odpowiedzialność z na podstawie art. 415 k.c., zaś pozwany Stanisław Z. był posiadaczem pojazdu i jego odpowiedzialność wynika z art. 436 § 1 k.c. Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie nie dają podstaw do przyjęcia tezy, że pozwany Stanisław Z. odpowiada za cudzy czyn, którego sprawcą był Sylwester Z.. Przeciwnie, ponosi on odpowiedzialność za czyn własny i jedynie z mocy art. 441 § 1 k.c. odpowiedzialność obu pozwanych jest solidarna. Zobowiązania te podlegają ogólnym regułom z art. 366 i n. k.c., zaś modyfikacje zawarta w art. 441 § 2 i 3 k.c. dotyczą roszczeń regresowych. Z tych ogólnych reguł rządzących zobowiązaniami solidarnymi, a w szczególności z art. 368 k.c. wynika, że zobowiązanie może być solidarne, chociażby każdy z dłużników był zobowiązany w sposób odmienny. Ta odmienność może się przejawiać w tym, że odpowiadają oni na różnych

podstawach prawnych, mogą świadczyć w różnych miejscach lub terminach, zobowiązania jednych są warunkowe lub terminowe, a drugich bezwarunkowe lub bezterminowe, jednym przysługują określone zarzuty wobec wierzyciela, a innym nie itp. Jednym z tych przejawów odmienności mogą być różne okresy przedawnienia roszczenia z art. 442 k.c. Uzasadnia to następujący wniosek: jeżeli kierujący pojazdem mechanicznym spowodował szkodę czynem niedozwolonym będącym przestępstwem, to roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat licząc od dnia popełnienia przestępstwa. Ten okres przedawnienia nie dotyczy posiadacza pojazdu ponoszącego z kierowcą odpowiedzialność solidarną, jeśli nie jest to odpowiedzialność za cudzy czyn.

Z tych względów kasację oddalono, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² k.p.c.).